

IDŹ DO:

- ▶ Spis treści
- ▶ Przykładowy rozdział

KATALOG KSIĄŻEK:

- ▶ Katalog online
- ▶ Zamów drukowany katalog

CENNIK I INFORMACJE:

- ▶ Zamów informacje o nowościach
- ▶ Zamów cennik

CZYTELNIJA:

- ▶ Fragmenty książek online

TAO MOCY. KSIĘGA NIEPRZEMIJAJĄCEJ MĄDROŚCI

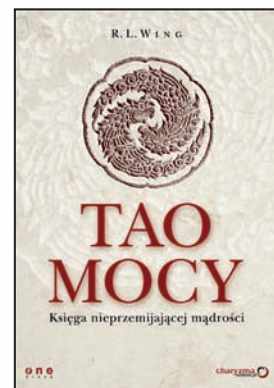
Autor: R.L. Wing

Tłumaczenie: Michał Lipa

ISBN: 978-83-246-1822-4

Tytuł oryginału: [The Tao of Power](#)

Format: B5, stron: 192



W kosmosie istnieje pewna liczba szczególnych gwiazd, zwanych białymi kartami. Są one zazwyczaj bardzo małe, a jednak atomy w ich wnętrzu leżą obok siebie tak ciasno, że masa gwiazdy staje się nieproporcjonalnie duża w stosunku do jej objętości, a to z kolei przyczynia się do tak intensywnego promieniowania, że powierzchnia takiego ciała niebieskiego jest wielokrotnie wyższa od temperatury Słońca. Księga tao i te może być uważana za białego kartę literatury filozoficznej, bowiem ze względu na ogromny ciężar gatunkowy i niezwykłą zwięzłość przypomina rozpalony do białości umysł, promieniujący olśniewającą myślą

R.L. Wing

Tao uśpionej mocy

Tao mocy. Księga nieprzemijającej mądrości to niekwestionowany skarb, źródło nieprzemijającej wiedzy i mądrości. Opisuje magnetyczną moc, uśpioną w każdym człowieku, odkrywa wyjątkowe możliwości wywierania wpływu na otoczenie, a także wskazuje drogę do osobistej doskonałości. Jest połączeniem zasad zarządzania, fizyki oraz ewolucji z kulturą i filozoficzną mądrością Wschodu.

To książka niezwykła, ponieważ sama dobiera sobie czytelników. Wyraźnie przyciąga osoby wybitne, stojące na progu ewolucyjnego skoku w rozwoju swojego umysłu. Rzuca urok na tych, którzy ją kontemplują, i jest magnesem dla umysłów odważnych, nieobawiających się przeszkód i dysponujących odpowiednim potencjałem, by silnie oddziaływać na społeczeństwo. Dokonuje przy tym wielkiego przełomu w psychice człowieka, wywołując zmianę postaw oraz osobistych celów. Otwórz się na głos Laozi i naucz się przezwyciężać stereotypy. Wykorzystaj ukrytą w sobie moc do kształtowania przyszłości.

Zamieszczone w książce rzadkie malowidła i przykłady chińskiej kaligrafii podkreślają starożytne korzenie myśli taoistycznej i dodają znaczenia ponadczasowym wskazówkom Laozi. Oryginalny tekst został wzbogacony o komentarze, pozwalające czytelnikowi zgłębić tajniki tao. Dla współczesnego odbiorcy książka jest narzędziem wzbogacania osobistych relacji i wprowadzania w życie zasad przywództwa, przekazanych przez Laozi chińskim władcom.

Do koszyka



Do przechowalni


 Nowość


 Promocja

SPIS TREŚCI

UWAGI DOTYCZĄCE TŁUMACZENIA	7
TAO	9
TAO MOCY	11
TAO NATURY	13
INTERPRETACJA INTUICYJNA	15
INTERPRETACJA LOGICZNA	19
INTERPRETACJA CAŁOŚCIOWA	21
KSIĘGA TAO I TE	25

UWAGI DOTYCZĄCE TŁUMACZENIA

TAO MOCY TO NOWE TŁUMACZENIE liczącej 2,5 tysiąca lat klasycznej *Tao Te Ching* (znana po polsku jako *Księga drogi i cnoty*, tutaj — *Księga Tao i Te*; kwestie różnic w przekładzie wyjaśnione są dalej przez autora przekładu angielskiego, R. L. Winga — *przyp. red.*) autorstwa żyjącego w szóstym wieku przed naszą erą filozofa Lao Tzu. W niniejszym przekładzie starałem się wszędzie, gdzie to było możliwe, dosłownie przełożyć oryginalny tekst, bez dodawania rymów i poetyckiej frazeologii. Chińskie wersje poszczególnych rozdziałów znajdują się w książce tuż obok tekstu polskiego, dzięki czemu Czytelnicy doceniający niezwykle piękno chińskiego pisma będą mogli śledzić oryginalne dzieło Lao Tzu nawet bez wcześniejszej znajomości znaków.

Starożytna chińszczyzna jest językiem tajemniczym i paradoksalnym. Nie ma w niej strony czynnej ani biernej; liczby pojedynczej ani mnogiej. Niemal każde słowo może pełnić funkcję dowolnej części mowy. Tłumacz musi podejmować decyzje w imieniu czytelnika i dobierać wyrazy najlepiej oddające intencje autora.

Aby zrekompenzować lakoniczność przekładu i doprecyzować jego znaczenie, poszczególne wersy zostały ułożone na stronach książki w sposób odzwierciedlający atmosferę i rytm oryginału. Starożytne chińskie pisma są pozbawione interpunkcji, rolą tłumacza jest więc porządkowanie idei i udostępnianie ich czytelnikom. Choć kolejne rozdziały *Księgi* są w oryginale jedynie ponumerowane, nadałem każdemu z nich tytuł zawierający wskazówkę dotyczącą treści. Zgodnie z tradycją *Księga Tao i Te* jest podzielona na dwie części, przy czym początek drugiej wyznacza rozdział 38.

Nie tłumaczyłem słowa *Tao*, ponieważ jest to pojęcie znane czytelnikom w świecie zachodnim. Choć jest często tłumaczone jako „droga”, taka interpretacja nie do końca oddaje pełny sens *Tao*, które w istocie oznacza „sposób funkcjonowania wszechświata”. W każdym razie cała *Księga* jest jednym wielkim objaśnieniem istoty *Tao*, więc nie ma tak naprawdę potrzeby przekładania tego słowa. Z kolei *Te* jest na ogół tłumaczone jako „cnota”, lecz to dosyć niefortunnie dobrany odpowiednik tego niezwykle ważnego chińskiego terminu. W kulturze zachodniej cnota jest kojarzona z prawością, ale w rzeczywistości słowo *te* odnosi się do potencjalnej energii wynikającej z bycia we właściwym miejscu oraz stanie ducha w odpowiednim czasie. Starożytni Chińczycy określali nim czynność sadzenia nasion w ziemi,

a później zaczęło oznaczać zgromadzoną energię lub potencjał, czasem także magiczną moc. Dopiero kiedy po upływie kilku wieków doszło do upowszechnienia się konfucjańskich ideałów, słowo *Te* zaczęło oznaczać narzucony normami społecznymi sposób etycznego postępowania i to właśnie w tym znaczeniu zostało przetłumaczone na języki zachodnie jako „cnota”. Dlatego idąc w ślady wielu współczesnych tłumaczy, przywróciłem mu jego oryginalne znaczenie i zastąpiłem słowem „moc”.

Dokonałem w istocie bardzo niewielu transpozycji, zastępując wyrażenia archaiczne terminami współczesnymi. Wszystkie takie przypadki są oznaczone przypisaniami. Dotyczy to na przykład określenia *sheng jen*, oznaczającego „świętego męża” lub „mędrca”. Uznałem, że sformułowanie „człowiek światły” lepiej oddaje sens oryginału. Kolejnym przykładem transpozycji jest zastąpienie chińskiego słowa *kuo*, które można przetłumaczyć jako „królestwo” albo „rząd”, słowem „organizacja”, ponieważ *kuo* w oryginalnym znaczeniu może się odnosić do każdej organizacji społecznej.

Próbując zrozumieć dzieło takie jak *Księga Tao i Te*, trzeba pamiętać, że chińskie znaki są nie tyle odpowiednikami słów, co symbolami pojęć. Lao Tzu pokazuje nam swoje myśli za pomocą symboli, a nie opisuje ich słowami. *Księga* powinna być zatem przekazywana z umysłu do umysłu, zaś słowa tylko towarzyszą głównym ideom. Właśnie ze względu na ściśle symboliczny charakter *Księga Tao i Te* jest doskonałą ilustracją powiedzenia, że lepiej przeczytać jedną książkę sto razy, niż sto książek jeden raz.

Osiemdziesiąt jeden rozdziałów *Księgi* to teksty surowe, wyraziste, a czasem także zapadające w pamięć. Są pełne metafor i paradoksów. *Księga Tao i Te* ma być katalizatorem umysłu Czytelnika, prowokować do zagłębienia pod podszewkę rzeczywistości. Z drugiej strony Czytelnik sam musi uczestniczyć w nadawaniu *Księdze* znaczenia. Lao Tzu nie próbował uczynić dzieła skończonym ani dokładnym, gdyż wtedy nie mogłoby ewoluować w czasie. Nie zachowywałoby się zgodnie z duchem *Tao*. Nie ulega wątpliwości, że autor osiągnął swój cel.

Aby pomóc Czytelnikom zrozumieć dzieło Lao Tzu, dodałem komentarze do wszystkich rozdziałów *Księgi*. Zawierają one wyjaśnienia metafor zawartych w tekście i mogą służyć jako punkt wyjścia dla własnych rozważań.

Nie mogę udawać, że postrzegam świat tak samo, jak widział go Lao Tzu sześć wieków przed Chrystusem, dlatego w moich komentarzach starałem się pokonać dzielącą mnie od autora barierę czasu i znaleźć punkty wspólne przeszłości i teraźniejszości. Chciałem przetrząsnąć most nad semantyczną i kosmologiczną przepaścią, wracając do wczesnotaoistycznych spekulacji na temat istoty wszechświata.

Nie jestem pierwszą osobą, która podjęła taką próbę, i z pewnością także nie ostatnią. *Księga Tao i Te* co jakiś czas wzywa czytelników i tłumaczy, skłaniając ich do udostępniania jej współczesnym odbiorcom. Każda jej nowa forma przynosi oświecenie, niepokojące i satysfakcjonujące zarazem. Jestem głęboko przekonany, że jednym z najlepszych wyrazicieli tego doświadczenia był dr Lionel Giles, kustosz manuskryptów orientalnych w British Museum, a jednocześnie tłumacz *Księgi Tao i Te*. W 1937 roku napisał on następujące słowa:

„Z całą pewnością nigdy wcześniej ani później nikt nie pomieścił tak dużej ilości myśli w tak małej objętości dzieła. W kosmosie znajduje się pewna liczba szczególnych gwiazd, zwanych białymi karłami. Są one zazwyczaj bardzo małe, a jednak atomy w ich wnętrzu są tak ciasno upchane, że masa gwiazdy jest nieproporcjonalnie duża w stosunku do jej objętości, co z kolei jest przyczyną tak intensywnego promieniowania, że powierzchnia ciała niebieskiego jest wielokrotnie wyższa od temperatury Słońca. *Księga Tao i Te* może być uważana za białego karła literatury filozoficznej, ze względu bowiem na ogromny ciężar gatunkowy i niezwykłą zwężłość przypomina rozpalony do białości umysł promieniujący olśniewającą myślą”.

R.L. Wing
San Francisco, 1986



TAO

NIKT TAK NAPRAWDĘ NIE WIE, skąd się wzięła *Księga Tao i Te*, ale ten krótki traktat, składający się z zaledwie pięciu tysięcy słów, stanowi fundament klasycznej filozofii chińskiej. Krótko mówiąc, książka wyjaśnia naturę działającej w całym wszechświecie, ewoluującej siły zwanej *Tao* oraz opisuje wynikającą z postępowania w zgodzie z nią moc, określaną mianem *Te*.

W liczącej dwadzieścia pięć wieków historii *Księgi Tao i Te* opublikowano setki przekładów i komentarzy, co sprawia, że jest ona drugą po Biblii najczęściej na świecie tłumaczoną książką. Znajduje czytelników w każdym pokoleniu i zdaje się nigdy nie tracić prowokującej wartości intelektualnej. W bieżącej dekadzie *Księgę* odkryli fizycy, dostrzegający w niej istotne korelacje z ich teoriami wszechświata. Co więcej, sięgają po nią psycholodzy i biznesmeni, mając nadzieję na zrozumienie tych właściwości orientalnego umysłu, które sprawiają, że jest on tak bardzo skoncentrowany na sprawach świata i gospodarki oraz tak dobrze je pojmuje. *Księga* rzuca urok na wszystkich, którzy ją kontemplują, i jest magnesem dla umysłów mających odpowiedni potencjał, by wywierać wpływ na społeczeństwo. Bo właśnie o wpływaniu na społeczeństwo traktuje w istocie *Księga Tao i Te*.

Według legendy napisał ją niemal dwadzieścia sześć wieków temu wszechstronny uczony Lao Tzu, który był kustoszem archiwów cesarstwa za panowania dynastii Chou. Żył w czasach politycznych niepokojów, podobnie jak my dzisiaj. Jego świat był podzielony na setki prowincji, rządzonych przez różnych przywódców i mających odmienne prawa. Obserwował rozwój armii i narastanie wrogości, kiedy poszczególne prowincje rywalizowały o polityczną dominację. Każdy akt agresji spotykał się z jeszcze większą wrogością i agresją, dopóki rozdarci wojną mieszkańcy Chin nie zaczęli zdawać sobie sprawy z tego, że stoją na krawędzi totalnej destrukcji, a ich świat może się obrócić w przynę.

Rozumiejąc beznadziejność czasów, w których żył, oraz rozkręcającej się spirali politycznej wrogości, Lao Tzu zrezygnował ze stanowiska i postanowił na zawsze opuścić cywilizowany świat. Zanim pozwolono mu przekroczyć bramę stolicy i wyruszyć w nieodległe góry, musiał spisać swoją wiedzę na użytek tych, których porzucił. Napisał więc *Księgę Tao i Te*, adresując ją do osób zajmujących odpowiednią pozycję, by przewodzić ludziom — książąt i polityków, pracodawców i nauczycieli.

Lao Tzu radzi przywódcom: poznajcie siebie. Nauczcie się bezpośrednio odczuwać otaczający was świat i głęboko rozważajcie własne wrażenia. Nie opierajcie się na ideologiach, gdyż one pozbawią wasze życie znaczenia i uczynią was niezdolnymi do kierowania ludźmi. Pielęgnujcie intuicję, by była godna zaufania, ponieważ przywódca pozbawiony intuicji nie może przewidywać zmian. Rozwijajcie swą osobistą moc (*Te*) poprzez świadomość i znajomość praw fizyki rządzących światem i umysłami innych ludzi (*Tao*) oraz używajcie tej mocy, kierując zdarzeniami bez odwoływania się do przemocy. Jak to osiągnąć? Postawą, nie działaniem. Przywódcy powinni prowadzić ludzi właściwą drogą, a nie rządzić nimi. Zarządzajcie ludźmi, pozwalając im oddziaływać na was, a nie na odwrót. Dzięki temu ci, którym przewodzicie, będą mieli poczucie autonomii, a wy jako przewodnicy zostaniecie nagrodzeni ich lojalnością i współpracą. Uczcie się osiągać swoje cele bez środków, kultuwając wyrazistą wizję tego, jak problemy w naturalny sposób rozwiązują się same. Praktykujcie prostotę. Nie przestawajcie się rozwijać.

Lao Tzu wierzył, że idealnym sposobem kierowania wydarzeniami jest korzystanie z metod, które nie budzą oporu i nie wywołują kontrakcji. Jako obserwator praw przyrody zdawał sobie sprawę z tego, że użycie zbyt dużej siły powoduje powstanie siły przeciwnej, w związku z czym przemoc nie może być solidnym i trwałym fundamentem relacji społecznych. Był również przekonany, że przywódcy powinni zawsze obserwować prawa natury, by rozumieć tajniki funkcjonowania materii i energii we wszechświecie. Samo to funkcjonowanie określał mianem *Tao*. Wiedział, że rządzące kosmosem prawa fizyki bezpośrednio wpływają na zachowania jednostek i ewolucję społeczeństw oraz że zrozumienie tych praw daje przywódcom moc (*Te*) przywracania światu harmonii.



Księga Tao i Te jest wyzwaniem. Wzywa nas do spojrzenia na świat taki, jakim on rzeczywiście jest, przez przyjęcie trudnej do zaakceptowania prawdy o istnieniu praw natury rządzących istnieniem i ewolucją. Wzywa do odkrycia intelektualnej niezależności — stanu umysłu, w którym możliwe jest całkowite zaufanie naszej percepcji świata i niezachwiana wiara w stosowność naszych inspiracji i instynktów. Wzywa do znalezienia w sobie odwagi, by odrzucić przemoc i wpływać na innych za pomocą przykładu, posługując się naturą jako wzorem. By równoważyć skrajności, zamiast je kreować. To ostatnie wyzwanie jest dziś chyba bardziej aktualne niż kiedykolwiek, zarówno w przypadku nas samych, jak naszych przywódców. Lao Tzu wyraził je następująco:

Światli ludzie dbają o jedność
I postrzegają świat jako wzorzec postępowania.
Nie robią nic na pokaz,
Dlatego błyszczą wśród innych;
Nie usprawiedliwiają się,
Dlatego stają się znani;
Nie chępią się swoimi zdolnościami,
Dlatego zyskują uznanie;
Nie pyszną się swoimi sukcesami,
Dlatego mogą wiele znieść;
Nie rywalizują z nikim,
Dlatego nikt nie może z nimi rywalizować.



TAO MOCY

KSIĘGA TAO I TE OPISUJE NIEZWYKŁĄ moc uśpioną w każdym człowieku. Określana przez Lao Tzu mianem Te, ujawnia się, gdy uświadamiamy sobie działanie sił natury (*Tao*) i dostrajamy się do nich. W systemie Lao Tzu ważne jest zrozumienie funkcjonowania rzeczywistości i przyjęcie do wiadomości faktu, że natura działa niezmiennie według własnych zasad. Wiemy, że na ogół nie warto iść pod prąd, ale czy wiemy, w którą stronę płynie strumień? Lao Tzu wierzył, że nieustająca świadomość schematów obowiązujących w naturze prowadzi do ukształtowania podobnych schematów ludzkich zachowań. Tak jak w naturze wiosna następuje po zimie, w społeczeństwie okres rozwoju następuje po latach represji; tak jak nadmierna grawitacja wywołuje zapaść gwiazdy, zbyt duża zachłanność niszczy idee.

Podobnie jak cała materia i energia we wszechświecie, konstrukcje emocjonalne i intelektualne, które tworzymy, ulegają ciągłym przeobrażeniom pod wpływem zewnętrznych sił. Większość posiadanej mocy marnujemy na podtrzymywanie własnych przekonań, brońnienie ich i przekonywanie innych do ich przyjęcia. Kiedy zrozumiemy, jak wielkim szaleństwem jest takie postępowanie, zyskamy moc wykorzystywania ewolucji natury do własnych celów — moc akceptowania, przyjmowania i wspierania zmian w miejscu i czasie, w którym chcą nastąpić. Współpraca z siłami natury sprawia, że stajemy się ich częścią. Zaczynamy podejmować mądre decyzje, odwołujące się do dynamicznej, ewoluującej rzeczywistości, a nie do naszych życzeń i głęboko zakorzenionych przekonań. Możemy dostrzegać rzeczy, których nie widzą inni, ponieważ kontemplacja wszechświata wyostreza nasze zmysły. Rozwijamy wyobraźnię i dzięki jej mocy możemy uczestniczyć w kreowaniu przyszłości.

Lao Tzu wierzył, że kiedy ludzie nie mają poczucia mocy, stają się rozgoryczeni i nie-skorzy do współpracy. Osoby, które nie odczuwają osobistej mocy, czują strach. Obawiają się nieznanego, ponieważ nie identyfikują się ze światem zewnętrznym, co wpływa bardzo niekorzystnie na ich stan psychiczny i sprawia, że stają się niebezpieczni dla społeczeństwa. Tyrani nie czują mocy, lecz frustrację i bezsilność. Mają siłę, lecz jest ona formą agresji, a nie władzy. Kiedy się bliżej przyjrzeć, staje się jasne, że osoby dominujące nad innymi są w istocie niewolnikami niepewności, którzy wolno, lecz nieubłagane szkodzą sobie własnymi działaniami. Winą za większość problemów świata Lao Tzu obarczył ludzi pozbawionych poczucia mocy i niezależności.

Osoby obdarzone mocą nigdy nie okazują swej siły, ale inni ludzie mimo to są im posłuszni, ponieważ sprawiają wrażenie *wiedzących*. Promieniają wiedzą, lecz jest to wiedza

intuicyjna, wynikająca z bezpośredniego zrozumienia i doświadczania natury. Takie osoby są pełne współczucia i wielkoduszne, ponieważ instynktownie zdają sobie sprawę z istnienia mocy, która przepływa przez nie tylko wtedy, gdy przekazują ją innym. Im więcej energii, inspiracji i informacji przekazują, tym więcej ich otrzymują.

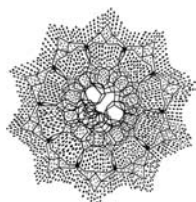
Prawdziwa moc to zdolność wpływania na świat i zmieniania go w trakcie prostego, mądrego i bogatego w doświadczenia życia. Osoby obdarzone mocą wpływają na innych ludzi przykładem i postawami. W grupach zaznaczają swą obecność intelektualnym oddziaływaniem na umysły współtowarzyszy. Zdolność intelektualnego oddziaływania rozwija się w efekcie rozszerzonej świadomości, wykraczającej daleko poza własną jaźń. Osoby potrafiące się identyfikować z ewolucją rzeczywistości zyskują znaczenie i moc, ponieważ siła ich świadomości aktywnie definiuje otaczający je wszechświat.

W życiu osób zdobywających moc zachodzą dwie poważne zmiany: wzrost intelektualnej niezależności oraz potrzeba prostoty. Taoizm jako sposób rozumienia wszechświata nie jest oparty na wierze, lecz doświadczeniu. Ludzki umysł ewoluuje, podczas gdy wszystkie systemy społeczne są zaledwie chwilowymi eksperymentami. Opieranie się na systemach rozumienia tworzonych lub interpretowanych przez innych ludzi tłumi instynkty i nie pozwala pielęgnować i rozwijać własnego umysłu. Moc nie nawiedza osób, które pozwalają, by doktryny i dogmaty stały się między nimi a bezpośrednią, osobistą wiedzą na temat wszechświata.

Prostota działań, przekonań i własnego otoczenia zbliża człowieka do prawdy o rzeczywistości. Osób praktykujących prostotę nie da się wykorzystać, ponieważ zawsze mają wszystko, czego potrzebują. Nie można ich okłamać, ponieważ kłamstwo tylko odkrywa przed nimi inny aspekt rzeczywistości. Urok prostoty jest tak naprawdę urokiem wolności — najwyższym wyrazem osobistej mocy. Nauczono nas myśleć o wolności jako o czymś, co się posiada, lecz w rzeczywistości to brak rzeczy jest źródłem wolności i nadaje znaczenie życiu. Rezygnacja z rzeczy — z niepotrzebnych pragnień i zbytecznych dóbr — oznacza prawdziwe ich posiadanie. Lao Tzu wierzył, że w życiu jednostki zawiera się cały wszechświat, ale gdy człowiek jest ogarnięty obsesjami dotyczącymi poszczególnych elementów życia, jego horyzonty się zawężają, a on sam traci głębię i koncentrację na sprawach ważnych. Obsesje i pragnienia są źródłem kryzysu umysłu. Kiedy człowiek pozbywa się pragnień, rodzi się poczucie wolności, bezpieczeństwa, niezależności i mocy.

Księga Tao i Te sama dobiera sobie czytelników. Zdaje się przyciągać osoby stojące na progu ewolucyjnego rozwoju umysłu. Zawarta w niej filozofia może wywołać przełom w psychice człowieka — zmianę postaw (ponieważ skłania do przemyślenia naszych relacji z wszechświatem) oraz zmianę osobistych celów (ponieważ nasze pragnienia zaczynają wyrastać z poczucia prostoty, a my sami pozbywamy się emocjonalnych złudzeń). Ci, którzy usłyszą głos Lao Tzu, będą w stanie przezwyciężyć stereotypy i wykorzystać moc płynącą z ich osobistej wolności do kształtowania przyszłości.

Księga Tao i Te ma wiele warstw. Pod tą, którą właśnie zrozumieliśmy, kryje się następna. Im bardziej się w nią zagłębialiśmy, tym większą zyskujemy moc. Im większą zyskujemy potencjał kształtowania świata, tym mocniejsze i celniejsze stają się nasze spostrzeżenia. Filozofia, którą Lao Tzu zostawił nam w spadku, jest w istocie eksperymentem podejmowanym przez ludzi, kiedy są gotowi wejść w następną fazę ludzkiego rozwoju — w fazę stawiania się w pełni świadomymi istotami, świadomie kierującymi swoim przeznaczeniem i losami otaczającego ich świata. W swej ostatecznej wizji Lao Tzu zawarł przekonanie, że gdyby każdy z nas zdał sobie sprawę z mocy naszej ewolucji i zyskał nad nią kontrolę, w sposób nieuchronny zjednoczylibyśmy się i stali kolektywnym, obdarzonym współczuciem i w pełni świadomym organizmem społecznym i kosmicznym.



WIDOK KOŃCÓWKI
CZĄSTECZKI DNA



TAO NATURY

LAO T'ZU BYŁ PRAWDOPODOBNIEM PIERWSZYM na świecie fizykiem teoretycznym. Poświęcił niemal całą swoją energię intelektualną na obserwowanie natury i rządzących nią praw oraz opisywanie wzajemnych relacji łączących różne jej elementy. Dostrzegł zunifikowane pole sił, które określił mianem *Tao*, lecz ponieważ nie dało się go objaśnić w logiczny, analityczny sposób, posłużył się paradoksem. Osiemdziesiąt jeden rozdziałów jego dzieła jest usianych wewnętrznymi sprzecznymi zdaniem, takimi jak:

„Tao oświecone wydaje się ciemne.

Tao postępujące wydaje się cofać”.

„Nazywamy to bezkształtnym kształtem, obrazem bez wizerunku”.

Lao Tzu używał paradoksu, by budzić w czytelnikach niezwykłą świadomość oraz objaśniać schematy i cykle, równość i komplementarność, które, jego zdaniem, fizyczne siły wszechświata narzucają rzeczywistości. Najbardziej uderzającym schematem, wyraźnie widocznym w *Księdze Tao i Te*, jest schemat biegunowości.

Biegunowość wynika z taoistycznego postrzegania kosmologicznych początków wszechświata. Przed istnieniem była idea — absolut. Chińczycy nazywają go *Tai Chi*, czyli najwyższą ostatecznością. Absolut, w nagłym i nieprzemierzonym pragnieniu poznania siebie, oddzielił się od nieistnienia w trakcie katastrofalnego zdarzenia, które zapoczątkowało nieskończony cykl przyczynowo-skutkowy. Zdarzenie to przywodzi na myśl tak zwaną teorię wielkiego wybuchu. Nagle narodziła się przestrzeń, czas i dwa przeciwieństwo naładowane stany — *yin* (negatywny) i *yang* (pozytywny). W efekcie komplementarnej biegunowości *yin* i *yang*, materia i energia, które wcześniej były nierozłączne, oddzieliły się od siebie i utworzyły fizyczną rzeczywistość, która stała się naszym wszechświatem.

Lao Tzu wierzył, że wszystko, co istnieje, wynika z biegunowości *yin* i *yang*. Nazywał poszczególne prawa fizyki i cykle kontrolujące rzeczywistość *Tao* i rządzące nią oraz zasugerował, że działania *Tao* odzwierciedlają cele wyższej istoty (absolutu). Skoro rzeczywistość powstała dlatego, że absolut chciał poznać siebie, naszym przeznaczeniem jest pomaganie mu poprzez badanie, obserwowanie i naśladowanie natury.

W ujęciu taoistycznym rozwijanie świadomości praw natury, szczególnie objawiających się poprzez kulturę człowieka, jest ważnym składnikiem osobistego wzrostu i rozwoju.

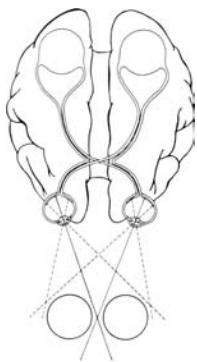
Lao Tzu wierzył, że istoty ludzkie oraz ich postawy i działania są nierozłącznie związane ze zjawiskami fizycznymi tworzącymi ich środowisko oraz że każde z nich może zmieniać rzeczywistość pozostałych.

Od momentu narodzin mechaniki kwantowej (opisującej interakcje zachodzące w wymiarze subatomowym) naukowców intrygował związek między ludzką świadomością a działaniem wszechświata. Mechanika kwantowa zdaje się sugerować, że świat subatomowy — a nawet cały świat — nie posiada żadnej niezależnej struktury, dopóki nie zostanie ona zdefiniowana przez umysł człowieka. Werner Heisenberg, który przekształcił dziedzinę fizyki, opracowując w 1927 roku swoją teorię, napisał: „Nauki przyrodnicze nie opisują tylko w prosty sposób natury; stanowią element wzajemnego oddziaływania między naturą a nami. (...) To, co obserwujemy, nie jest czystą naturą, lecz naturą wystawioną na nasze metody badania”. Nowe pokolenie fizyków postuluje nawet, że wszechświat nie mógłby powstać, gdyby nie zawierał możliwości życia. Ci naukowcy sugerują, że żyjemy w uczestniczącym świecie, gdzie cała rzeczywistość i wszystkie prawa fizyki zależą od formułującego je obserwatora. Lao Tzu bez wątpienia by się z tym zgodził.

Pojmowanie świata, w którym rzeczywistość jest kształtowana siłą intelektu (i vice versa), może być nieco łatwiejsze dla fizyków niż dla reszty z nas, ale jest to koncepcja nieodczuwalna dla każdego, kto poszukuje wiedzy na temat funkcjonowania wszechświata. Wszystkie badania — niezależnie od tego, czy dotyczą budowy atomów, czy ludzkich zachowań — stają się źródłem dokładniejszych i bardziej wyrafinowanych informacji, gdy podchodzi się do nich z tego paradoksalnego punktu widzenia. Na szczęście budowa mózgu i dwustronne procesy umysłowe pozwalają skutecznie korzystać z tego sposobu myślenia.

Mózg odbiera jednocześnie informacje przyjmowane przez wszystkie zmysły, a umysł przetwarza je na reakcje emocjonalne, intuicyjne odczucia i logicznie sformułowane analizy. Na Zachodzie opieramy się głównie na logicznej analizie. Jesteśmy nauczeni myślenia w sposób liniowy oraz wyciągania wniosków dotyczących naszej pracy i życia na podstawie słów i liczb. Z badań neurologicznych wynika, że te logiczne funkcje są domeną lewej półkuli mózgu. Jednocześnie uczymy się bagatelizować informacje estetyczne i intuicyjne — przetwarzane przez prawą półkulę — ponieważ w naszej kulturze są one uważane za mniej wartościowe. Przede wszystkim więc koncentrujemy się na mierzeniu zjawisk i analizowaniu ich znaczenia zamiast na kreowaniu ich przepływu i kierowaniu nim. Uczy się nas ignorować to, co intuicyjne lub irracjonalne, bez względu na to, jak silne są nasze przeczucia. Kiedy tłumimy sygnały płynące z prawej półkuli mózgu, tracimy kontakt z intuicją, a wnikliwe spostrzeżenia stają się niezwykle rzadkie.

Lao Tzu wierzył, że wiedza intuicyjna jest najczystsza formą informacji. Z tego powodu wyrażał swoją filozofię w formie eksperymentów myślowych — ćwiczeń umysłowych mających doskonalić i rozwijać umiejętności intuicyjnego myślenia. W *Księdze Tao i Te* zmusza nas do użycia intuicji jako równorzędnej partnerki logiki i zachęca do łączenia intuicyjnego rozumienia świata z wyrazistą wizją osobistą. Z neurologicznego punktu widzenia moglibyśmy to nazwać postrzeganiem świata całym umysłem, polegającym na łączeniu aktywności przestrzennej i estetycznie ukierunkowanej prawej półkuli mózgu z pracą analityczną i logicznie zorientowaną półkuli lewej. W ten sposób możemy uzyskać całościowy i precyzyjny obraz rzeczywistości, postrzegając atmosferę, zmianę i możliwość — atmosferę czasów, zmianę wynikającą z ewolucji społeczeństwa i możliwą przyszłość, którą możemy kształtować. To sposób postrzegania właściwy artystom, filozofom i wizjonerom. Zawsze towarzyszy mu moc wpływania na losy świata.



INTERPRETACJA INTUICYJNA

WIELE SPOŚRÓD KLASYCZNYCH DZIEŁ FILOZOFII CHIŃSKIEJ zostało napisanych w stylu niemającym odpowiednika w literaturze Zachodu. Zdecydowana większość dorobku filozofii zachodniej zdaje się owocem pracy lewej półkuli mózgu. W tekstach zachodnich myślicieli hipoteza jest zazwyczaj logicznie rozwijana w kolejnych rozdziałach, aż do osiągnięcia konkluzji na ostatnich kartach książki. Z kolei chińskie dzieła klasyczne sprawiają wrażenie zrodzonych w przestrzennie ukierunkowanej prawej półkuli mózgu. Są one w pewnym sensie hologramami: każdy rozdział jest zamkniętą całością, odzwierciedlającą treść całego utworu. Jedyna różnica między poszczególnymi rozdziałami polega na niewielkiej zmianie punktu widzenia, z którego autor opisuje główne zagadnienie. Dlatego studiując takie dzieło jak *Księga Tao i Te*, warto dostosować się do tego nieliniowego stylu i czytać je w sposób losowy.

Kiedy wschodni uczeni studiują klasyczne dzieło filozoficzne, poszukują subiektywnego doświadczenia, które mogłoby pobudzić jego intuicyjne zrozumienie. Wybierając kolejny rozdział do rozważań, prawdopodobnie otwierają książkę w losowym miejscu. Przypadek i synchroniczność dają impuls do zastanowienia się, dlaczego w danej chwili w życiu czytelnika pojawił się konkretny rozdział księgi.

W naturze płatek śniegu jest po prostu płatkiem śniegu, dopóki nie przyjrzymy mu się z bliska i nie zauważymy, że w rzeczywistości nie istnieją dwa identyczne płatki. Tak samo jest w przypadku ludzi — nie istnieją na świecie dwie jednakowo ukształtowane osoby. Ci, którzy chcieliby pozwolić naturze na wytyczenie intelektualnej drogi przez *Księgę Tao i Te*, mogą odkryć, że losowe odczytywanie tekstu pomaga uchwycić ducha chwili i otwiera umysł na samopoznanie. Czytelnicy obznajomieni z chińską filozofią wiedzą, o co chodzi, ponieważ podobne formy subiektywnej interakcji są wykorzystywane w pracy z klasycznymi dziełami, takimi jak *Tai Hsuan Ching* (dzieło filozoficzne powstałe w pierwszym wieku p.n.e.) i *Księga przemian (I Ching)*.

Każdemu z 64 rozdziałów *Księgi przemian* odpowiada jeden heksagram — diagram matematyczny zbudowany z sześciu poziomych linii ciągłych i przerywanych, ułożonych jedna nad drugą. Istnieją 64 możliwe układy tych dwóch rodzajów linii (2⁶). Dzięki stosowaniu heksagramów Chińczycy rozwinęli dwójkowy system liczbowy niemal trzy tysiące lat przed rozpowszechnieniem go w pozostałej części świata. Ich system był oparty na kwadracie ósemki, stąd ogromne znaczenie liczby 64 w chińskiej filozofii.

Nie jest przypadkiem, że *Księga Tao i Te* składa się z 81 rozdziałów, ponieważ liczba 81 — czyli kwadrat dziewiątki — także była bardzo ważna dla chińskich filozofów, którzy dbali o symetrię liczb. Elegancja liczby 81 była wyrażana przez starożytnych Chińczyków za pomocą diagramów matematycznych zwanych tetragramami. Tetragram składa się z czterech linii (ciągłych, przerywanych jeden raz i przerywanych dwa razy), ułożonych jedna nad drugą. Istnieje 81 możliwych układów tych linii (3⁴). Tetragramy były pierwotnie używane do losowego studiowania księgi *Tai Hsuan Ching*, a w niniejszej książce zostały skojarzone z 81 rozdziałami *Księgi Tao i Te*. Układ tetragramów został uwidoczniiony na rysunku przedstawionym na następnej stronie.



HEXAGRAM



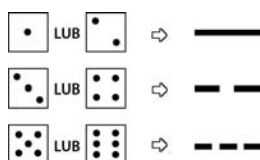
TETRAGRAM

UKŁAD TETRAGRAMÓW

73	64	55	46	37	28	19	10	1
74	65	56	47	38	29	20	11	2
75	66	57	48	39	30	21	12	3
76	67	58	49	40	31	22	13	4
77	68	59	50	41	32	23	14	5
78	69	60	51	42	33	24	15	6
79	70	61	52	43	34	25	16	7
80	71	62	53	44	35	26	17	8
81	72	63	54	45	36	27	18	9

Istnieją dwa sposoby posługiwania się tetragramami w celu dokonania wyboru jednego z rozdziałów *Księgi Tao i Te*. Pierwszy jest szybki i wymaga użycia sześciennego przedmiotu, czyli kostki do gry, wymyślonej przez Chińczyków między innymi w tym celu. Drugi, równie tradycyjny sposób polega na liczeniu 64 drewnianych patyczków — w tej roli występują zazwyczaj wysuszone łodygi krwawnika. Liczenie patyczków trwa zwykle kilka minut. Obydwie metody są po prostu sposobami generowania liczby losowej określającej moment w czasie i przestrzeni, będący punktem wyjścia do indywidualnego badania *Księgi Tao i Te*. Same w sobie nie są szczególnie istotne.

Zacznijmy od metody polegającej na użyciu kostki do gry. Będziesz także potrzebował kartki papieru i ołówka. Pierwszy rzut kostką określa dolną linię tetragramu. Zinterpretuj uzyskany wynik zgodnie z poniższym rysunkiem i narysuj odpowiednią linię. Rzuć kostką jeszcze trzy razy, rysując kolejne linie (**od dołu do góry**). Efektem będzie kompletny tetragram.



Aby posłużyć się metodą liczenia patyczków, zgromadź 64 długie (15 – 30 cm), cienkie drewnienka. Kiedy będziesz je miał, znajdź odpowiednią, płaską powierzchnię. Oprócz tego przyda Ci się kartka i ołówek.

1. Podziel patyczki w sposób losowy na trzy stosy.
2. Wybierz stos po prawej stronie i odlicz patyczki trójkami. Zostanie 0, 1 lub 2 drewnienka. Odłóż je na bok. **Jeśli reszta wyniesie 0, weź jeden patyczek z przeliczonego właśnie stosu i odłóż go na bok.**
3. Przelicz w ten sam sposób stos środkowy i dodaj pozostałe patyczki do reszty z pierwszego stosu.
4. Przelicz w ten sam sposób stos po lewej stronie i dodaj pozostałe patyczki do reszty z pierwszych dwóch stosów.
5. Policz patyczki w stosie reszt. Będzie ich 3, 4 albo 5. Ta liczba określa dolną linię tetragramu (zob. rysunek poniżej). Narysuj ją na kartce.
6. Zbierz wszystkie patyczki i powtórz całą procedurę trzy razy. W efekcie uzyskasz gotowy tetragram, rysując kolejne linie **od dołu do góry**.

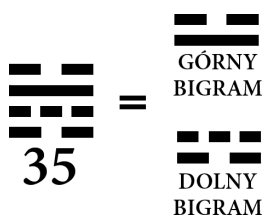


Aby określić numer tetragramu, zlokalizuj go w tabeli bigramów zamieszczonej na następnej stronie. Ponieważ tetragramy rysuje się od dołu do góry, dwie pierwsze linie są zwane dolnym bigramem, zaś pozostałe — górnym bigramem. Podziel swój tetragram na bigramy i znajdź dolny w prawej kolumnie tabeli. Następnie znajdź kolumnę odpowiadającą górnemu bigramowi. W punkcie przecięcia tej kolumny i wiersza odpowiadającego dolnemu bigramowi znajdziesz numer wskazanego rozdziału *Księgi Tao i Te*. Kolejnym krokiem w podróży przez *Księgę* będzie przeczytanie tego fragmentu. Być może uznasz za stosowne rejestrować poszczególne kroki na umieszczonych w książce stronach przeznaczonych na notatki.

TABELA BIGRAMÓW

										GÓRNY BIGRAM DOLNY BIGRAM
73	64	55	46	37	28	19	10	1		
74	65	56	47	38	29	20	11	2		
75	66	57	48	39	30	21	12	3		
76	67	58	49	40	31	22	13	4		
77	68	59	50	41	32	23	14	5		
78	69	60	51	42	33	24	15	6		
79	70	61	52	43	34	25	16	7		
80	71	62	53	44	35	26	17	8		
81	72	63	54	45	36	27	18	9		

Aby zlokalizować tetragram, podziel go na dwa bigramy, dolny i górny, jak w poniższym przykładzie. Następnie znajdź górny bigram w pierwszym wierszu tabeli oraz dolny bigram w jej prawej kolumnie. W punkcie przecięcia wybranej kolumny z odpowiednim wierszem znajdziesz numer rozdziału *Księgi Tao i Te*.



INTERPRETACJA LOGICZNA

PRAWA PÓŁKULA MÓZGU próbuje zrozumieć to, czego doświadcza, za pomocą ogólnych wrażeń zmysłowych. Usiłuje ogarnąć intuicją wszystkie zmienne szczegóły zachodzących zdarzeń, nawet jeśli nie może przeanalizować sposobu, w jaki łączą się one w jedną całość. Ta półkula jest bardziej zaangażowana w tworzenie ogólnych obrazów niż w badanie detali. Spogląda na rzeczywistość z perspektywy szybującego ptaka.

Z kolei lewa półkula mózgu pojmuje doświadczenia za pomocą pomiaru, analizy i kategoryzacji szczegółów zdarzeń. Zdobywa wiedzę o lesie, przyglądając się każdemu drzewu z osobna, i z czasem uzyskuje ogólny obraz, złożony z małych fragmentów. W związku z tym pozwala na bardziej formalną eksplorację *Księgi Tao i Te*.

Ponieważ każdy z rozdziałów *Księgi* opisuje inny wymiar intelektualnych lub behawioralnych interakcji z *Tao*, dotyczy zarazem konkretnego aspektu potencjalnej mocy (*te*). W celu szczegółowego zbadania tych aspektów można podzielić *Księgę Tao i Te* na sześć odrębnych części. Należące do każdej z nich rozdziały dają kompletny obraz zagadnienia, którego dana część dotyczy. W ten sposób można poznać sześć różnych interpretacji mocy. Zamieszczony na następnej stronie „Przewodnik po rozdziałach *Księgi*” pomoże Ci znaleźć fragmenty dotyczące tego aspektu mocy, który najbardziej Cię interesuje.

MOC NATURY. Każdy z tych rozdziałów skupia się na podstawowych prawach fizyki, opisujących taoistyczną filozofię. Ta część dotyczy kosmologii Tao i początków wszechświata. Najlepiej interpretować ją z naukowego punktu widzenia.

MOC ŚWIADOMOŚCI. Rozdziały tworzące tę część zawierają dokładniejszą analizę praw rządzących naturą oraz podstawowe założenia filozoficzne taoizmu. Informacje są prezentowane w formie eksperymentów myślowych: ćwiczeń świadomości, które rozwijają umysł i sprzyjają pielęgnowaniu intuicji.

MOC PRZEWIDYWANIA. W tej części znajduje się kolejna porcja eksperymentów myślowych. Ćwiczenia mają jednak na celu ułatwienie stosowania odpowiedniego podejścia i sposobu działania do rozwijania osobistej mocy i zyskiwania wpływów we własnym środowisku.

MOC PRZYWÓDZIWA. Ta część składa się z rozdziałów dotyczących osób zajmujących stanowiska przywódcze. Poszczególne rozdziały opisują idealne relacje między przywódcami a osobami im podległymi, ujawniając najskuteczniejsze metody zarządzania ludźmi i osiągania celów.

MOC ORGANIZACJI. Te rozdziały dotyczą zachowań ludzi w grupach, a także postępowania organizacji zaangażowanych w sprawy świata. Opisują zasady taoizmu, które umożliwiają harmonijne realizowanie celów grupy.

MOC NIEINGEROWANIA. Choć zasada taktycznej nieingerencji (Lao Tzu używa słowa *wu wei*, czyli „niedziałanie”) przewija się przez wiele rozdziałów *Księgi Tao i Te*, fragmenty składające się na tę część opisują szczegółowo techniki wstrzymywania się od działania w celu uzyskania trwałego wpływu na sprawy świata.

PRZEWODNIK PO ROZDZIAŁACH *KSIĘGI*

MOC NATURY

- 4. Natura Tao
- 6. Postrzeganie subtelności
- 11. Używanie nieistniejącego
- 14. Istota Tao
- 21. Znajomość wspólnych początków
- 25. Tao wielkości
- 34. Ewoluuujące Tao
- 40. Droga
- 41. Posługiwanie się paradoksem
- 42. Znajomość biegunowości
- 51. Moc bezstronnego wsparcia
- 73. Droga natury

MOC ŚWIADOMOŚCI

- 5. Trwanie w skupieniu
- 8. Wartość niekonkurowania
- 12. Kontrolowanie zmysłów
- 13. Rozszerzanie tożsamości
- 16. Znajomość absolutu
- 18. Utrata instynktu
- 35. Wyczuwanie niewyczuwalnego
- 38. Moc bez pobudek
- 45. Wykorzystywanie pustki
- 50. Sztuka przetrwania
- 52. Powrót do światła
- 54. Uniwersalny obraz świata
- 56. Dążenie do jedności
- 71. Świadomość choroby

MOC PRZEWIDYWANIA

- 1. Pochodzenie mocy
- 2. Wykorzystywanie biegunowości
- 9. Unikanie schyłku
- 10. Wewnętrzna harmonia
- 15. Moc subtelności
- 20. Zwiększanie niezależności
- 22. Przestrzeganie wzorca
- 23. Niezmienna siła postaw
- 33. Samokontrola
- 44. Moc z braku potrzeb
- 49. Otwartość umysłu
- 70. Znajomość Tao
- 76. Moc elastyczności
- 77. Kierowanie mocą
- 79. Moc niekorzystania z przewagi
- 81. Droga oświeconych

MOC PRZYWÓDZTWA

- 3. Utrzymywanie spokoju
- 17. Wywieranie subtelного wpływu
- 19. Powrót do prostoty
- 26. Ciężar mocy
- 28. Jednoczenie sił
- 37. Moc niepragnienia
- 39. Jedność w przywództwie
- 57. Moc naturalności
- 58. Trzymanie się środka
- 60. Właściwa postawa
- 62. Tao w przywódcach
- 65. Groźba przebiegłości
- 66. Moc pokory
- 67. Moc miłosierdzia
- 68. Nieagresywna siła
- 72. Właściwa perspektywa

MOC ORGANIZACJI

- 24. Niebezpieczeństwo nadmiernej obfitości
- 27. Umiejętna wymiana informacji
- 30. Doradzanie przywódcy
- 31. Stosowanie siły
- 36. Ukrywanie przewagi
- 46. Znajomość umiaru
- 53. Kroczyć prostą drogą
- 59. Droga umiarkowania
- 61. Moc skromności
- 69. Zapobieganie eskalacji
- 78. Przyjmowanie winy
- 80. Satysfakcjonująca niezależność

MOC NIEINGEROWANIA

- 7. Moc bezinteresowności
- 29. Droga nieingerencji
- 32. Granice specjalizacji
- 43. Subtelne moce
- 47. Pielęgnowanie wewnętrznej wiedzy
- 48. Sztuka niedziałania
- 55. Moc nieagresji
- 63. Droga najmniejszego oporu
- 64. U źródeł mocy
- 74. Nienaturalna władza
- 75. Autodestrukcyjne przywództwo



INTERPRETACJA CAŁOŚCIOWA

KIEDY LUDZIE UŻYWAJĄ całego umysłu do pojmowania otaczającego ich świata i nawiązywania z nim relacji, posługują się w pewnym sensie dwoma odrębnymi umysłami. Umysł *materiałny* jest źródłem logicznych reakcji na fizyczne aspekty otoczenia, zaś umysł *uniwersalny* gromadzi wrażenia dotyczące zarówno rzeczywistości fizycznej, jak i нефizycznej, a także odpowiednio na nie reaguje. Faktem jest, że wszyscy doświadczamy rzeczywistości i gromadzimy informacje za pomocą obydwu umysłów jednocześnie, ale nie wszyscy korzystamy z zalet rozszerzonej w ten sposób świadomości.

Umysł materiałny skupia się na płaszczyźnie rzeczywistości fizycznej. Tworzą ją informacje odbierane za pomocą zmysłów fizycznych — wzroku, słuchu i dotyku. Dane te są przetwarzane w ograniczony, analityczny sposób, z wykorzystaniem języka słów i liczb, narzucającego sztywną logikę rozumowania. Niektórzy z nas przez całe życie opierają wszystkie swoje doświadczenia na informacjach pochodzących z tej właśnie płaszczyzny, ale jest to świat bardziej odpowiedni dla maszyn niż dla ludzi.

Umysł uniwersalny także działa na płaszczyźnie rzeczywistości fizycznej, ale dostrzega również rzeczywistość niematerialną, która obejmuje informacje rejestrowane za pomocą drugiego zestawu zmysłów, w tym instynktu i intuicji. Są one przetwarzane przez umysł w sposób uniwersalny i otwarty, z wykorzystaniem języka modeli i schematów, w celu dogłębnego zrozumienia świata.

Celem filozofii taoistycznej jest połączenie tych dwóch umysłów w sprawnie funkcjonującą całość. Dla nas, ludzi Zachodu, nie może być lepszego momentu, staliśmy się bowiem predysponowani do przyswajania informacji pochodzących tylko z płaszczyzny fizycznej. To prawda, że rzeczywistość fizyczną można dotknąć, usłyszeć i zobaczyć — dlatego właśnie jest realna. Kiedy wywieramy na nią wpływ, zmienia się. Jest to źródłem zadowolenia i intelektualnego bezpieczeństwa. Jednak w tym miejscu napotykamy najważniejszy paradoks filozofii taoistycznej.

Kiedy ludzie myślą wyłącznie na płaszczyźnie fizycznej i nie starają się dostrzec rzeczywistości нефizycznej — nie pielęgnują intuicji, nie zdobywają intuicyjnej wiedzy o funkcjonowaniu wszechświata i nie pogłębiają jej z myślą o rozwijaniu samych siebie i społeczeństwa — ich życie nie ma prawdziwego znaczenia w kategoriach rzeczywistości

fizycznej. Dzieje się tak dlatego, że praca wykonywana na płaszczyźnie нефizycznej jest ściślej związana z funkcjonowaniem wszechświata, przez co ma większy wpływ na kształt rzeczywistości fizycznej. Nasze wewnętrzne działania wpływają na wszechświat i powodują jego ewolucję, która pociąga za sobą ewolucję naszej rzeczywistości. Im głębiej docieramy, tym bardziej uderzające są zmiany na płaszczyźnie fizycznej i tym szybciej zachodzi ewolucja gatunku jako całości. Z drugiej strony nasze wysiłki podejmowane na fizycznej powierzchni tej drobnej skały, zawieszanej gdzieś na krańcach wszechświata, są nie tylko nieistotne, ale także beznadziejnie uwikłane w łańcuch przyczyn i skutków, akcji i reakcji.

Jeżeli rozciągniemy taoistyczny ideał kooperatywnej świadomości świata na wymiar uniwersalny, okaże się, że wszechświat ma tylko jeden cel, a ewolucja zmierza wyłącznie w jednym kierunku: w stronę rozwoju rozległej sieci systemu nerwowego, który przeistoczy się z czasem w świadomy umysł całego wszechświata. Pojedyncze osoby, a nawet społeczności naszego świata są tylko neuronami w rozrastającym się, lecz nadal bardzo prymitywnym, uniwersalnym mózgu. Modelem tego rozwoju jest ewolucja naszego gatunku — od najprostszych układów nerwowych podstawowych form życia do złożonego i świadomego mózgu człowieka. Widoczne są również podobieństwa do procesu rozwoju naszych specjalistycznych narzędzi wspomagających myślenie — od prymitywnych kalkulatorów do skomplikowanych sieci wzajemnie się przenikających, bogatych struktur danych.

Faktem jest, że każdy z nas wie znacznie więcej o rzeczywistości — przeszłej, obecnej i przyszłej — niż jest w stanie racjonalnie zrozumieć i wyrazić. Niezależnie od tego, czy pracujemy nad naszym wewnętrznym rozwojem, wszyscy przyswajamy za pośrednictwem umysłu intuicyjnego najgłębsze prawdy dotyczące naszego świata i przeznaczenia. Musimy czynić je użytecznymi, wydobywając na powierzchnię za pomocą logicznego umysłu analitycznego.

W książce znajdują się strony przeznaczone na notatki. Możesz na nich zapisywać swoje spostrzeżenia dotyczące rzeczywistości. Po zarejestrowaniu życiowego doświadczenia poszukaj w nim jakiegoś wzorca zgodnego z ogólniejszymi wzorcami fizycznymi we wszechświecie. Chodzi o przekładanie doświadczeń z subiektywnej sfery ziemskiej na obiektywny język wszechświata. Wszystkie nasze doświadczenia, opracowane w ten sposób, nabierają ogólniejszego, bardziej uniwersalnego, głębszego znaczenia. Wzorce się pojawiają, a co jakiś czas także powtarzają. Akt opisywania własnego życia w kategoriach uniwersalnych ćwiczy umysł w ich rozpoznawaniu, a dzięki umiejętności rozpoznawania naturalnych cykli zdarzeń można zrozumieć przyszłość.

Wybierz stronę przeznaczoną na notatki i opisz na niej jakieś ważne zdarzenie, czynność lub związek. Następnie oderwij umysł od szczegółów tego, co Ci się przydarzyło, i spróbuj opisać to jeszcze raz, używając metafory zaczerpniętej z natury. Na przykład pozbawioną perspektyw pracę, z powodu której musiałeś zmienić bieg swojej kariery, można porównać do rzeki wpływającej do zamkniętego kanionu, wzbierającej i znajdującej inne ujście. Trudności związane z urzeczywistnieniem skomplikowanego pomysłu, który staje się z czasem popularnym produktem, można opisać jako energię zużytą na przezwyciężanie siły inercji ciężkiego przedmiotu oraz nadanie mu odpowiedniego rozpędu. Kiedy zewnętrzne siły rozrywają związek, można pomyśleć o planecie mającej zbyt małą masę i gubiącej satelity albo o ciężkim atomie, którego słabnące jądro odrzuca elektrony wymagające większego ładunku.

Kiedy rejestrujemy osobiste doświadczenia i przekładamy je na język natury, nawiązujemy dialog z wszechświatem. Zaczynamy ponownie definiować swoją tożsamość, korzystając ze zwiększonej świadomości istnienia naturalnych cykli: trudnych i łatwych,



zamkniętych i otwartych, pozytywnych i negatywnych. Dzięki znajomości praw fizyki, znajdujących odzwierciedlenie w życiu, nawiązujemy bezpośrednie i wzajemne relacje z eleganckim, bezstronnym i ewoluującym wszechświatem. Po dostosowaniu rytmu egzystencji do rytmu wszechświata zaczynamy rozumieć jego cel i odzwierciedlać jego znaczenie w naszym życiu.

Siła i wnikliwość, będące owocami przyjęcia tego uniwersalnego sposobu pojmowania świata, przydają się w wielu sytuacjach życiowych. Uczymy się ludzkich zachowań i dróg ewolucji społeczeństwa oraz rozpoznajemy sytuacje, które nie rokują nadziei, ponieważ rozwijają się w sposób prowadzący nieuchronnie do upadku. Zdobywamy moc sterowania własnym życiem w stronę przyszłości, w której tworzeniu uczestniczymy. Wszystko, czego dotykamy umysłem, ulega pod naszym wpływem procesowi ewolucji, stając się dla nas źródłem spełnienia.